

Cieszyn: kiedyś i dziś - Ratusz

Data publikacji: 16.04.2017 16:50

Była pełnia lata 1496 roku, kiedy książę Kazimierz II postanowił wznieść nowy budynek ratusza tuż przy płycie rynku, a stary - znajdujący się w samym centrum placu - nakazał wyburzyć. Od tej pory cieszyński rynek nigdy nie został zabudowany. Zanim ratusz stał się solidnym murowanym obiektem, minęło setki lat, a siedziba władz miejskich wielokrotnie ucierpiała z powodu pożarów, jakie nawiedzały Cieszyn.

□

Po raz pierwszy ratusz spłonął w 1552 roku. Odbudowany posiadał już murowany korpus, obłą wieżę oraz stożkową iglicę. Niestety, wojna trzydziestoletnia przyniosła kolejne zniszczenia budynku, który został ponownie odnowiony dopiero w 1661 roku. Malarz Krzysztof Palm ozdobił wtedy elewację malowidłami przedstawiającymi między innymi świętego Wacława, herby Księstwa Cieszyńskiego i postaci symbolizujące wiarę, nadzieję i miłość uwieńczone łacińską sentencją *Haec domus odit, punit, conservat, honorat: nequitiam, pace, orimina, iura, probus - Ten dom nienawidzi niegodziwości, kocha pokój, karze zbrodnie, utrzymuje prawych, czci godnych*. Za wykonaną pracę malarz otrzymał bezpłatne wyżywienie, mieszkanie, codzienną kwartę wina oraz 30 talarów.

W 1720 roku doszło do kolejnego pożaru, po którym ratusz znów wymagał naprawy. Zabrano się za nią 'po cieszyńsku', bo na tyłach budynku wybudowano pierwszą w mieście salę teatralną, w której odbywały się spektakle, ważne uroczystości miejskie, bale i reduty. Sam ratusz wciąż jednak wymagał remontu, którego w końcu doczekał się dzięki inicjatywie księdza Leopolda Szersznika w 1788. Wówczas to w świeżo odnowionym ratuszu umieszczono magazyn miedzi, aptekę, areszt, winiarnię oraz zbrojownię. Szumną budowlę szybko spotkał jednak tragiczny los, bowiem 6 maja 1789 roku nie oparła się największemu pożarowi w dziejach miasta. Niezrazeni przeciwnościami cieszyńscy szybko zaczęli planować odbudowę, a sporządzenia jej planów podjął się architekt Ignacy Chambrez de Ryvos. Prace ruszyły w marcu 1800 roku i już we wrześniu powstał nowy, barokowo-klasycystyczny, dwukondygnacyjny budynek z wieżą zwieńczoną architektoniczną latarnią. Na tejże wieży uroczystość umieszczono koronę i tak zwaną banię, która zawierała okolicznościowe dokumenty.

Nie był to jednak koniec złej passy ratusza, ponieważ w 1836 roku ucierpiał on z powodu kolejnego, na szczęście już ostatniego pożaru. Dziewięć lat później zniszczenia zostały odbudowane według planów dwóch architektów - wiedeńczyka Józefa Kornhäusla oraz cieszyńszczyka Andrzeja Kmenta. To im zawdzięczamy obecny wygląd ratusza. W bani wieży umieszczono tubę zawierającą rękopis kroniki miasta z 1825 roku, napisany przez burmistrza Alojzego Kaufmanna oraz zalakowaną butelkę, do której włożono widok ówczesnego Cieszyna, a także litografie przedstawiające mieszczkańskie stroje z epoki. Kolejny remont wieży przypadł dopiero po 159 latach.

Dziś Ratusz działa prężnie, a sam budynek jest zadbane i cieszy oko zarówno mieszkańców jak i turystów. Codziennie w samo południe z wieży rozbrzmiewa cieszyński hejnał, który dodaje jeszcze więcej uroku całemu rynkowi. Melodia została skomponowana na podstawie beskidzkiej piosenki „Helo, Helo, Helenko, jakus Ci sie pasie?” z okazji 1150-lecia założenia miasta.